

RAKIETY KINDŻAŁ I KALIBR STRZELAJĄ NAD MORZEM CZARNYM

Rosyjskie siły zbrojne przeprowadziły strzelania raketowe za pomocą pocisków aerobalistycznych (określanych jako hipersoniczne) oraz raket manewrujących Kalibr, w ramach połączonych manewrów Floty Północnej i Floty Czarnomorskiej na Morzu Czarnym.

Jak wynika z udostępnionego przez telewizję Zvezda materiału wideo, co najmniej jeden pocisk Ch-47M2 Kindżał został podczas ćwiczeń wystrzelony z dostosowanego do jego przenoszenia myśliwca MiG-31.

Oprócz tego w trakcie manewrów odpalano rakiety manewrujące systemu Kalibr, przy czym pociski te były wystrzeliwane zarówno z okrętów nawodnych, jak i z okrętu podwodnego Kołpino. Ta ostatnia jednostka należy do typu 636.3, i jest jedną z sześciu, wprowadzonych do Floty Czarnomorskiej.

Czytaj też: [Hipersoniczny "Kindżał" będzie wysłany do Arktyki?](#)

Rosyjskie ćwiczenia obserwował z pokładu krążownika „Marszał Ustinow” prezydent Władimir Putin. Prowadząc manewry tego typu Rosjanie demonstrują swoje zdolności, ale mogą też ćwiczyć przełamywanie obrony powietrznej. To właśnie uderzenia przeprowadzone przy użyciu różnych środków są stosunkowo najtrudniejsze do odparcia. Tutaj mamy do czynienia zarówno z pociskiem Kindżał poruszającym się relatywnie wysoko, z bardzo dużą prędkością, jak i z poddźwiękowymi raketami manewrującymi, wykonującymi lot nisko nad ziemią.

Kindżał to pocisk aerobalistyczny, osiągający na pewnych etapach lotu prędkości powyżej 5 Ma (według niektórych źródeł nawet 10 Ma) na podobnych zasadach, jak odpalane z ziemi rakiety balistyczne. Jest przenoszony przez myśliwce MiG-31K, i według rosyjskich danych ma zasięg około 1500 do 2000 km. Zgodnie z rosyjską doktryną jest on zdolny zarówno do przenoszenia głowic konwencjonalnych (o masie ok. 480 kg), jak i ładunków jądrowych. Część analityków uważa, że powstał on z wykorzystaniem konstrukcji systemu raketowego Iskander, a jednym z założeń obu systemów jest przełamywanie systemów obrony przeciwraketowej.

Z kolei rakiety manewrujące systemu Kalibr mogą razić cele na dystansach do około 2600 km, są odpalane z okrętów nawodnych i podwodnych. Użyto ich bojowo w Syrii. Odmiana pocisku systemu Kalibr została wprowadzona do rosyjskich jednostek lądowych, co było przyczyną złamania traktatu INF przez Rosję i wypowiedzenia tej umowy przez Stany Zjednoczone.